

Kombi Łosowski, Jaki jest wolności smak

Cisza dookoła jak w oku cyklonu
Ostatniej rundy to czas
Nie było wyjścia to sprawa honoru
Nich zbudzi się wolny kraj

Hej ty, hej ty
Powiedz o czym marzysz
Gdy dziś, gdy dziś
Wali się twój dom
Zbudź się i wstanie
Nie zmarnujmy tej szansy
Niech zagra nam wolny dzwon

Jaki jest wolności smak
Jeszcze nie wie nikt
Widać już nadziei blask
Dla niej warto żyć

Nie dało się dłużej żyć na kolanach
Walimy wiec pięścią w mur
Milion uderzeń, otworzy się brama
A za nią niebo bez chmur

Hej ty, hej ty
Powiedz o czym marzysz
Gdy tu, gdy tu
Krajem rządzi mróz
Zbudź się i wstanie
Płynie już rzeka lawy
Za oknem jutro ze snów

Jaki jest wolności smak
Chcę dowiedzieć się
W górę serca, wolny kraj
Wciąż obudził się
Jaki jest wolności smak
Widać już nadziei blask
Dla niej warto żyć
/2x